



W moim artykule chcę poruszyć temat pewnego stereotypu. Wiadomo, że w Polsce stereotypów jest wiele, ja chcę skupić się na stereotypie dotyczącym braku możliwości samodzielnego podpisu z powodu niesprawności rąk. Sama jestem taką osobą, gdyż spastyczność i atetozą uniemożliwiają mi posługiwanie się przyborami do pisania. Niestety, bardzo często wśród urzędników spotykam się z myśleniem, że skoro nie jestem w stanie podpisać się, to powinnam być ubezwłasnowolniona. Co oczywiście jest absurdem.

Bogu dziękuję, że od kilku już lat swoją edukację związałam z administracją, która w bardzo dużym stopniu wiąże się z prawem. Dlatego dobrze wiem, że według art. 13 § 1 Kodeksu Cywilnego ubezwłasnowolnić można osobę, która nie potrafi samodzielnie pokierować swoim postępowaniem, wyłącznie z czterech powodów:

1. Choroby psychicznej
2. Niedorozwoju umysłowego
3. Pijaństwa
4. Narkomanii

Jak udowodniłam powyżej, w przepisach dotyczących ubezwłasnowolnienia nie ma ani słowa o osobach, które nie mogą podpisać się z powodu niepełnosprawności rąk.

Sytuację takich osób jak ja, reguluje artykuł 79 Kodeksu Cywilnego:

*„Osoba nie mogąca pisać, lecz mogąca czytać, może złożyć oświadczenie woli w formie pisemnej bądź w ten sposób, że uczyni na dokumencie tuszowy odcisk palca, a obok tego odcisku inna osoba wypisze jej imię i nazwisko, umieszczając swój podpis, bądź też w ten sposób, że zamiast składającego oświadczenie podpisze się inna osoba, a jej podpis będzie poświadczony przez notariusza lub wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starostę lub marszałka województwa z zaznaczeniem, że został złożony na życzenie nie mogącego pisać, lecz mogącego czytać. ”*

Spotkałam się kiedyś w środowisku osób z niepełnosprawnością z opinią, że odciskanie palca uwłacza godności osoby niepełnosprawnej. Ja zupełnie się z tym nie zgadzam. Co w tym niby takiego uwłaczającego? Naprawdę nie wiem. Myślę, że w przypadku osoby, która nie jest w stanie podpisać się z powodu niesprawności rąk, odcisk palca jest dobrym rozwiązaniem.

Uważam, że każdy urzędnik powinien posiadać wiedzę wynikającą z artykułu 79 KC, gdyż usłyszenie od kogokolwiek, że brak możliwości podpisu powinien skutkować ubezwłasnowolnieniem, jest bardzo krzywdzące.

Katarzyna Taras